Kraków

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

WOKÓŁ SZOPKI
ALL AROUND NATIVITY SCENES

SPACEREM PO KRAKOWIE
5.12.2022 – 5.02.2023

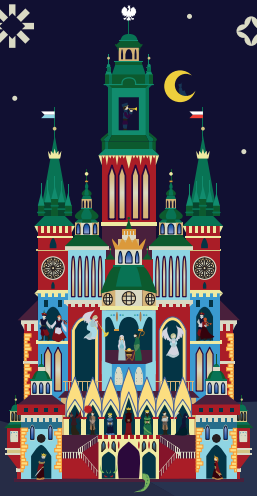

SPACEROWNIK

KRAKOWSKIE BIURO FESTIWALOWE ORAZ MUZEUM KRAKOWA
INSTYTUCJE KULTURY MIASTA KRAKOWA

Szanowni Państwo,

W imieniu Miasta Kraków, KBF oraz Muzeum Krakowa już po raz ósmy zapraszamy Państwa na spacer Wokół Szopki.

Jego tytuł „Bajecznie kolorowa” można odnieść do wyjątkowej formy szopki krakowskiej, która mieni się całą paletą staniolowych barw i setkami złotych i srebrnych ozdób, a wirujące w niej figurki i rozświetlone witraże działają na nas niemal hipnotyzująco.

Miłośnikom Krakowa, a zwłaszcza Bronowic, tytuł tegorocznego spaceru z pewnością skojarzy się także z drugim, obok szopki, bohaterem naszego spacerownika – Włodzimierzem Przerwą-Tetmajerem. W 2023 roku wspominamy stulecie śmierci tego wyjątkowego i wszechstronnego malarza, literata, publicysty, działacza ludowego oraz niepodległościowego, który przez swoją twórczość i życie stał się w oczach współczesnych i potomnych wzorem artysty młodopolskiego. Spacerując po Krakowie, będziemy odkrywać ślady Tetmajera oraz poznawać koleje jego losów i twórczości. Umieszczone na naszej trasie szopki pomogą w tych poszukiwaniach. Szopkarze krakowscy, tworząc swoje dzieła, sięgają przecież po postaci, symbole i motywy zatopione w opowieści o mieście, której współautorem był też niewątpliwie Włodzimierz Tetmajer.

Organizatorzy

Bronisław Pięcik, 2000
fot. Jacek Kubiena

10
8
17
20
11
9
3
19
1
2
14
7
15
18
12
70
16
6
4
5
13

SZOPKOWY ELEMENTARZ

1

SCENA CENTRALNA
zazwyczaj na drugiej kondygnacji.
Przedstawia model rodziny 2 plus 1
(szopka nie jest neutralna światopoglądowo).

2

BRAMA GŁÓWNA
miejsce na scenkę figuralną, pozostałość po dawnej szopce jasełkowej.

3

KAPLICA ZYGMUNTOWSKA
czołowa reprezentantka renesansu w szopce krakowskiej.

4

LAJKONIK
zwierzyniecki celebryta, prywatnie kolega wielu szopkarzy.

5

PAN TWARDOWSKI
mistrz sztuk czarnoksięskich i jazdy na kogucie, znacząco wzmacnia magiczny potencjał szopki.

6

SMOCZA JAMA
z niej wyłania się groźny dla mieszczan smok(g).

7

ATTYKI
w nich akcent współczesny, na przykład liczba jubileuszowego konkursu szopek.

8

FLAGI
biało-czerwone lub krakowskie, od pewnego czasu w tercecie z granatową z gwiazdami.

9

HERB KRAKOWA
jeżeli ktoś miałby wątpliwości co do rodowodu szopki.

10

POLSKI ORZEŁ
wieńczył szopki krakowskie, nawet gdy Polski nie było na mapach.

11

RÓŻNE KULE I BANIE
pozłacane lub w innym kolorze,
nie wiadomo po co.

12

ŚWIATŁA
w ostatnich latach ledowe, bo szopka nie odcina się od postępu technicznego.

13

KRAKOWIAK I KRAKOWIANKA
on romantyczny, ona rozważna, ale kręcą się razem w koło.

14

TRĘBACZ
ten w szopce oszczędzony przez tatarską strzałę.

15

SCHODY
miejsce na figurki szopkowych bohaterów drugoplanowych: Tadeusza Kościuszki, Józefa Piłsudskiego, Piotra Skrzyneckiego, Anny Szałapak, Jerzego Urbana, Lecha Wałęsy, Jacka Majchrowskiego, św. Stanisława, według uznania szopkarza.

16

OTOCZENIE
nieznośna i tajemnicza rzeczywistość krakowska.

17

WIEŻE
hejnalica, ratuszowa, Lubranka, Zegarowa, Zygmuntowska. Szopkarz szuka inspiracji, bujając wysoko w obłokach.

18

ELEKTRYKA
schowana w środku, zagadka dla fachowca.
UWAGA,
WYSOKIE NAPIĘCIE!

19

OKNA
nawiązują do krakowskich witraży. Wiele cukierków zostało zjedzonych, aby zdobyć do nich budulec.

20

ZEGAR
krakowski, czyli zwykle się nie spieszy.
Bo ma blisko.

Jan Kirsz, 1987
fot. Tomasz Kalarus

WOKÓŁ SZOPKI
ALL AROUND NATIVITY SCENES

Bajecznie kolorowa

Spacer śladem szopki krakowskiej i Włodzimierza Tetmajera rozpoczniemy na placu Jana Matejki na progu Akademii Sztuk Pięknych. Tetmajer związany był z ówczesną krakowską Szkołą Sztuk Pięknych od 1875 roku. Po podstawowych studiach artystycznych dopełniał swoją edukację malarską w latach 1889–1895 w Oddziale Kompozycyjnym pod okiem Jana Matejki. Według zachowanej relacji Matejko pewnego razu został zaproszony przez Tetmajera na korektę jednego z jego najbardziej znanych obrazów – „Święcone w Bronowicach". Tetmajer powrócił niedawno z Paryża, gdzie znalazł się pod wpływem nowych prądów, tamtejszego impresjonizmu i *plein-airu*. Dlatego obawiał się opinii starego mistrza. Matejko po zobaczeniu obrazu Tetmajera stwierdził: *Widzi pan, wielu sądzi, że Matejko*

maluje historyczne, stare szmaty, kompozycje, malarz pracowniany, nie rozumie nowych prądów, nowego życia (…) Ja widzę też i słońce i kontrasty cienia odbijającego niebo, tylko, że tego nie potrafię zrobić… Mam inne zainteresowania. Do was należy powietrze i słońce, ja zaś zostanę ze starymi królami (…). Dobrze, że pan poszedł tą drogą, obraz mi się podoba, proszę go skończyć. Ja, proszę pana, doskonale widzę, kto studiuje naturę i ma coś do powiedzenia, a kto studiuje cudze obrazy. Tetmajer dokończył obraz a za swoje osiągnięcia otrzymał od profesorów szkoły złoty medal oraz stypendium cesarskie na rok szkolny 1892/1893. W tym czasie był już malarzem prawie ukształtowanym, który swoje horyzonty artystyczne poszerzył dzięki studiom w Wiedniu, Monachium i Paryżu. Od 1890 roku był mężem Anny Mikołajczykówny, chłopki z Bronowic Małych, skąd czerpał inspiracje do kolejnych obrazów. Dzieła Tetmajera zaczynały już wtedy zaludniać kobiety w barwnych chustach i wybijanych gorsetach, mężczyźni w sukmanach, wiejscy muzykanci i bawiące się w karczmie wiejskie dziewczęta. Tetmajer nie był oczywiście odosobniony w malarskiej „chłopomanii". Bronowickie plenery i urodę tamtejszych dziewcząt jako pierwszy odkrył jego młodszy kolega ze studiów Ludwik de Laveaux, który mógł nawet zostać szwagrem Tetmajera, jako mąż Marii Mikołajczykówny – siostry Anny. Plany te i świetnie zapowiadającą się karierę artystyczną przerwała przedwczesna śmierć de Laveaux. Porzućmy jednak na razie zapach farb i pracowni malarskiej. Podejdźmy do pierwszej szopki na trasie naszego spaceru, która zdobi plac przed ASP [1]. Szopka została wykonana przez **Filipa Fotomajczyka** w stylu rozpowszechnionym

Leszek Zarzycki, 2012
fot. Tomasz Kalarus

około 1890 roku przez Michała Ezenekiera. Takie właśnie szopki zobaczyć można było na ulicach Krakowa, gdy przemierzał je Włodzimierz Tetmajer. Ich twórcy – murarze z Krowodrzy, Zwierzyńca czy Grzegórzek czekali tylko na zaproszenie do co bogatszych krakowskich domów, aby dać przedstawienie szopki krakowskiej z użyciem lalek.

Z placu kierujemy się na ulicę św. Filipa 18. Tu w Hotelu Indigo możemy podziwiać szopkę **Piotra Michalczyka**, w której wzrok przykuwa dynamicznie poruszająca się scenka [2]. Krakowskie dziewczęta i chłopcy, trzymając się za ręce, wirują wokół słomianego chochoła. Obok przygrywa ludowa kapela. To oczywiście nawiązanie do „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego. Nasze myśli biegną w kierunku Bronowic i związków Tetmajera z tą wyjątkową dla polskiej kultury wsią. Pierwsze spotkanie blisko 30-letniego malarza z 16-letnią bronowianką Anną Mikołajczykówną przedstawił w noweli „Bajecznie kolorowa" (1898) przyjaciel artysty – Ignacy Maciejowski „Sewer". Wedle fabuły malarz dostrzegł bronowicką dziewczynę przed gmachem swojej szkoły, gdy siedziała na ławeczce z pustym koszem, po tym jak sprzedała na Kleparzu przywiezione ze wsi wiktuały. Zachwycony jej urodą i strojem miał pomyśleć: *Niech padnę, madonna wiejska — co za przepyszna robota. Jakaż kolorowa!* W rzeczywistości Tetmajer poznał swoją przyszłą żonę na jednym z odpustów, jednak literacki opis spotkania obojga i uczucia im towarzyszące „Sewer" oparł na znanych sobie relacjach.

Przejdźmy teraz przez targowisko na Kleparzu, gdzie od średniowiecza mieszkańcy podkrakowskich wsi oferowali owoce

swojej ciężkiej pracy. Tutaj też znajdowała się słynna kawiarnia u Koziarskiej. „U Koziary" trawili czas wolny uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych, a wśród nich również Włodzimierz Tetmajer. Lokal Koziarskiej gościł też weselników z Bronowic, którzy udawali się tam po ślubach zawieranych w ich parafialnym kościele Mariackim.

Docieramy do wylotu ulicy Długiej, gdzie w księgarni Pod Globusem błyszczy się szopka autorstwa **Mariana Dłużniewskiego** [3]. Dostrzeżemy w niej figurkę papieża, do którego zbliżają się dwaj górale z ciupagami. Ci ostatni nasuwają nam skojarzenia z rodzinnymi stronami Tetmajera. Urodził się on w Harklowej nad Dunajcem w noc sylwestrową 1861 roku jako syn Adolfa Przerwy-Tetmajera i Leonii Krobickiej. Matka zmarła kilka dni po porodzie. Włodzimierz wychowywał się w domu przepełnionym ideałami niepodległościowymi i obywatelskimi. Adolf Tetmajer brał udział w powstaniu listopadowym, działał na emigracji. Początkowo związany z ziemią gorlicką i tarnowską, od 1859 roku mieszkał w majątku w Ludźmierzu zakupionym od rodziny Homolacsów. Po śmierci pierwszej żony, matki Włodzimierza, poślubił Julię z Grabowskich, siostrę matki Tadeusza Boya-Żeleńskiego. W 1869 roku urodził się z tego związku przyrodni brat Włodzimierza, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, poeta i piewca Podhala. Żyjąc wśród podhalańskiego ludu, Włodzimierz wyrobił w sobie szacunek dla mieszkańców wsi i zrozumienie dla ich spraw. Jeszcze po latach podziwiał górali, widząc w nich współczesnych Achillesów. W liście do gimnazjalnego kolegi Konstantego M. Górskiego pisał:

Marek Głuch, 2003
fot. Jacek Kubiena

To nasze górskie tło jest, jak mi się zdaje, mniej kolorystyczne niż krakowskie, ale bogatsze w linie niezmiernie szlachetne (mówię o ludzie i jego stroju) i bogatsze w swój zupełnie oryginalny, dziki, fantastyczny charakter, Tobie niestety nieznany, a tak homercyki jak charakter tła Iliady.

Przejdźmy teraz na skąpane w zimowej aurze Planty. U wylotu ulicy Sławkowskiej możemy zobaczyć dwustronną szopkę **Pawła Nawały** z elementami gotyckiej architektury nieodległego kościoła św. Marka [4]. Dochodzimy alejką do wrót Barbakanu, gdzie napotkamy dwustronną szopkę **Katarzyny Rackiej** z wyraźnym nawiązaniem do architektury krakowskiego Rondla, z którego wyłania się zielony smok [5].

Słyszymy tramwaje przejeżdżające ulicą Basztową, gdzie pod numerem 22 (w domu stojącym na miejscu dzisiejszego gmachu Urzędu Wojewódzkiego) w latach 1881–1884 zamieszkiwał jako student Włodzimierz Tetmajer. W sąsiednim gmachu Narodowego Banku Polskiego, po wkroczeniu do jasnego hallu zobaczymy dużą szopkę **Józefa Madeja** [6]. Autor ukazał w niej scenę wyjętą z „Wesela". Umieścił też głównego bohatera naszego spaceru – Włodzimierza Tetmajera ze złotym rogiem jako Gospodarza.

Przechodzimy przez Planty ulicą Szpitalną. Po chwili przed nami wyłania się fasada Teatru im. Juliusza Słowackiego. Tutaj 16 marca 1901 roku odbyła się premiera „Wesela". Pierwowzorami bohaterów dramatu byli uczestnicy wesela

Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny, które miało miejsce kilka miesięcy wcześniej w domu Włodzimierza i Anny Tetmajerów w Bronowicach Małych (dom ten w 1910 roku odkupił od swojego szwagra i przebudował Lucjan Rydel – dziś znany jest pod nazwą Rydlówka). Gospodarz z „Wesela", do którego Wernyhora zwraca się na powitanie słowami *Sława, panie Włodzimierzu*, wyraża myśli bliskie poglądom polityczno-społecznym Tetmajera:

A bo chłop i ma coś z Piasta,
coś z tych królów Piastów — wiele!
— Już lat dziesięć pośród siedzę,
sąsiadujemy o miedzę.
Kiedy sieje, orze, miele,
taka godność, takie wzięcie;
co czyni, to czyni święcie;
godność, rozwaga, pojęcie.
A jak modli się w kościele,
taka godność, to przejęcie;
bardzo wiele, wiele z Piasta;
chłop potęgą jest i basta.

(akt I, scena XXIV)

Marian Dłużniewski, 1999
fot. Tomasz Kalarus

Tetmajer nie był obecny na premierze „Wesela". Znając treść dramatu z drugiej ręki, wyrażał początkowo żal, że Wyspiański przez postać Gospodarza zarzucił jemu samemu *brak czujności i senność*. Na kolejny spektakl Tetmajer udał się już osobiście. Po obejrzeniu przedstawienia napisał do jego twórcy list, w którym wyraził najwyższe uznanie dla wielkości dzieła: *Drogi, serdeczny panie Stanisławie! Pierwszy raz w życiu dzieło sztuki zrobiło na mnie takie wrażenie, że płakałem, jak małe dziecko. (…) Zajrzał mi Pan w głębię mojej duszy. Zrobił Pan wielkie, wielkie dzieło sztuki i wielkie dzieło miłości ojczyzny. (…) Król Duch zamieszkał w Panu*. Na tym jednak związki Tetmajera z ówczesnym Teatrem Miejskim się nie kończą. Był on twórcą scenografii do wystawianych tutaj spektakli, między innymi do opartego o konwencję widowiska szopki krakowskiej „Betleem polskiego" Lucjana Rydla. W 1916 roku wystawiono tutaj dramat Tetmajera „Piast" ukazujący legendarne początki pierwszej polskiej dynastii.

Przechodzimy wzdłuż placu św. Ducha. Tutaj przez wieki stały zabudowania największego krakowskiego szpitala prowadzonego przed zakon duchaków. Pod koniec XIX wieku ustąpiły one miejsca Teatrowi Miejskiemu, co tak samo wzburzyło Tetmajera, jak i jego mistrza – Jana Matejkę. W oddali wyłania się z krakowskiej mgiełki wawelska Wieża Zegarowa. Możemy porównać ją od razu z wersją szopkową, którą ukazał w prezentowanym na placu dziele **Rafał Bulanda** [7].

Podążamy ulicą Szpitalną, gdzie na początku XX wieku mieściła się Szkoła Sztuk Pięknych dla Kobiet założona

Kazimierz Stopiński, 2021
fot. Bogdan Krężel

przez Marię Niedzielską. Tetmajer był jednym z nauczycieli początkujących artystek. Kierujemy się do Małego Rynku.

Po prawej mijamy kościół Mariacki. Krakowska fara miejska odegrała istotną rolę w życiu Tetmajera. Był to kościół parafialny dla mieszkańców Bronowic Małych i to właśnie tutaj 11 sierpnia 1890 roku Włodzimierz Tetmajer poślubił córkę Jacka Mikołajczyka. W tym także okresie Tetmajer pomagał Matejce przy tworzeniu wspaniałej polichromii kościoła. Już jako uznany artysta otrzymał zlecenie wykonania polichromii do kaplicy pod wezwaniem św. Jana Nepomucena z 1435 roku. Tematem przewodnim tej dekoracji uczynił ciekawy wątek z dziejów chrystianizacji Słowiańszczyzny.

Z Małego Rynku skręcamy w ulicę Sienną. Za szybą restauracji Kogel Mogel pod numerem 12 połyskuje szopka **Jana Biedy** [8]. Zwraca ona uwagę postacią błazna Stańczyka siedzącego przy okrągłym stoliku. Jest to komentarz autora szopki do pomysłu obrad „okrągłego stołu" między opozycją a władzami PRL. Polityczna szopka Biedy przywołuje skojarzania z zaangażowaniem Tetmajera w tę sferę aktywności społecznej. Wychowany wśród ludu Podhala i wrosły w codzienne sprawy bronowickiej społeczności Gospodarz z „Wesela" widział możliwość realizacji swoich ideałów w ramach Polskiego Stronnictwa Ludowego. W 1911 roku otrzymał on z ramienia PSL mandat posła do parlamentu wiedeńskiego. Tam, w ramach Koła Polskiego, często podnosił sprawy biedy i niesprawiedliwości dotykających najuboższych mieszkańców wsi. Domagał się lepszego dostępu do oświaty dla chłopów. Jednocześnie

wzywał do podjęcia inwestycji służących modernizacji gospodarki Galicji – poprzez rozwój przemysłu, sieci drogowej i rozbudowę systemu melioracji pól. Tetmajer nie został politykiem tej miary, co jego partyjny kolega Wincenty Witos. Był przede wszystkim artystą. Dokonał jednak czynów i wygłosił słowa, które miały bez wątpienia dziejowe znaczenie, o czym opowiemy w dalszej części naszego spaceru. Warto jeszcze dodać, że – podobnie jak jego mistrz – Tetmajer jeden ze swoich obrazów poświęcił Stańczykowi. Jednak na obrazie zatytułowanym „Chłopów król", inaczej niż na płótnie Matejki, królewski błazen nie głowi się nad losami Polski, lecz z zachwytem spogląda na wiejską dziewczynę wśród zielonej scenerii Bronowic i ich mieszkańców.

Schodząc w dół ulicą Sienną, docieramy do skweru przy Plantach, gdzie ujrzymy dużą szopkę wykonaną przez **Rozalię Malik** i wypełnioną figurami **Anny Malik** [9]. Szopka wyróżnia się wyjątkowym stylem architektury gotyku płomienistego i ognistymi kolorami. Postaci króla Heroda, Diabła i Śmierci nawiązują do kulminacyjnej sceny szopkarskiego spektaklu, gdy głowa Heroda spadała po ścięciu kosą Śmierci. W podobnie sugestywny sposób ukazał Włodzimierz Tetmajer upadek króla Judei na jednej z ilustracji do wydania „Betleem polskiego" Lucjana Rydla z 1906 roku.

Teraz zmierzamy Plantami do ulicy Dominikańskiej. Następnie przez ulicę Poselską dochodzimy do Grodzkiej i placu św. Marii Magdaleny. Na placu zaprezentowano szopkę **Dariusza Czyża** z charakterystycznymi dla tego autora nawiązaniem do architektury wawelskiej Kurzej Stopki [10].

Przechodząc kilka kroków dalej ulicą Grodzką, w witrynie restauracji Fiorentina (nr 63) zobaczymy z kolei mniejszą szopkę autorstwa **Romana Sochackiego [11]**. Wśród licznych figurek ukazanych w tej szopce wyróżnia się grupa z Tadeuszem Kościuszką i kosynierami. Dla Włodzimierza Przerwy-Tetmajera postać „Naczelnika w sukmanie" miała ogromne znaczenie. Dostrzegał on w Kościuszce tego, który *zrozumiał i odkrył źródło odrodzenia upadłego narodu. Byli nim chłopi, których: biała sukmana Kościuszki zrównała w prawach i godności obywatelskiej z resztą Narodu,* jak pisał w publikacji „O Naczelniku Kościuszce i o polskim chłopie" (1917). Tetmajer nie szczędził talentu i zapału, aby postać Kościuszki jak najszerzej popularyzować i upamiętniać. Za pomocą pędzla czynił to, tworząc tryptyk „Racławice: Wyjście ze wsi – Atak kosynierów – Nobilitacja" (1906/1907), a przede wszystkim biorąc udział w wielkim przedsięwzięciu stworzenia „Panoramy Racławickiej" (1893–1894) pod kierownictwem Jana Styki i Wojciecha Kossaka. Za pomocą pióra – pisząc poemat „Racławice – powieść chłopska" (1911). Warta wspomnienia jest inicjatywa ustawienia pomnika Kościuszki na Rynku Głównym oraz stworzenia muzeum imienia Naczelnika, przedstawiającego dwa stulecia walki Polaków o niepodległość. Siedzibą muzeum miał być odbudowany gmach ratusza miejskiego. Pomysły te, zaproponowane w 1908 roku przez Tetmajera wspólnie z Ludwikiem Stasiakiem, spotkały się jednak z silną krytyką środowiska krakowskiego.

Kierujemy się dalej Drogą Królewską na plac im. ojca Adama Studzińskiego. U podnóża Wawelu ustawiona jest dwustronna szopka **Pawła Nawały** zawierająca odniesienia do architektury

Wawelu i monogram „K" z drzwi katedralnych [12].
Stąd Podzamczem przechodzimy w kierunku Wisły.

Przy InfoKraków Powiśle 11 zatrzymajmy się przed szopką **Marzeny Dłużniewskiej**. Zawiera ona liczne motywy niepodległościowe: figurki marszałka Józefa Piłsudskiego i generała Józefa Hallera oraz legionistów, a także legionową kolumnę i krzyż [13]. Włodzimierza Tetmajera możemy zaliczyć do „Ojców Niepodległości". W latach 1911–1914 był prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa „Strzelec" – legalnej paramilitarnej organizacji, której celem było przysposobienie wojskowe jak najszerszych kręgów społeczeństwa, od zamożnego szlachcica po robotnika i chłopskiego syna. Tetmajer współpracował oczywiście z Piłsudskim, który z kolei nadzorował konspiracyjny Związek Walki Czynnej przygotowujący kadry do oczekiwanej wojny z Rosją. W 1912 roku powstała Komisja Tymczasowa Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych pod kierownictwem Piłsudskiego. Rola PSL i działań samego Tetmajera w ruchu niepodległościowym była znacząca. Ludowcy zachęcali młodzież wiejską do wstępowania do organizacji militarnych. Ćwiczenia strzeleckie Tetmajer zorganizował również w swoich Bronowicach. Od chwili wybuchu wojny w 1914 roku podjął szereg aktywności. Działał w Naczelnym Komitecie Narodowym na rodzinnym Podhalu, pisał odezwy do amerykańskiej Polonii, wzywając tamtejszych Polaków do pilnego powrotu do ojczyny. Dla oficerów Legionów zaprojektował odznakę nazywaną „Parasolem". Razem z Wincentym Witosem i Władysławem Długoszem odwiedził w 1915 roku Szwajcarię, aby prowadzić rozmowy polityczne dotyczące

dążeń niepodległościowych i organizować pomoc dla ofiar wojny. Największą chwilą Tetmajera w tym przełomowym okresie było zgłoszenie rezolucji, która 16 maja 1917 roku została uchwalona przez Polskie Koło Sejmowe w Krakowie. Tetmajer zawarł w niej postulat, który miał najpełniej wyrażać wolę społeczeństwa: *Jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie niepodległości zjednoczonej Polski z dostępem do morza*. Rezolucja została przyjęta formalnie przez organ państwa zaborczego i miała niewątpliwy wpływ na dalszy rozwój wydarzeń, który przyniósł Polakom upragnioną niepodległość.

Podążamy zakolem Wisły i następnie, przechodząc pod Mostem Dębnickim, docieramy do skweru Konika Zwierzynieckiego. Tuż obok wstępujemy do antykwariatu Abecadło (ul. Kościuszki 18). W środku zobaczymy małą szopkę **Jana Freiberga [14]**. Przy okazji możemy rozejrzeć się za wydaniami dzieł literackich Włodzimierza Tetmajera. Spuścizna piśmiennicza pozostaje w cieniu malarstwa Tetmajera. Trudno ją też porównywać z poruszającą poezją jego przyrodniego brata – Kazimierza. Tymczasem jego pisarstwo przybierało różnorodne formy. Swoją myśl społeczno-polityczną wyrażał w esejach poświęconych znaczeniu chłopstwa dla odrodzenia narodowego. Utwór poetycki „Noc majowa" mógł był źródłem inspiracji dla piszącego „Wesele" Wyspiańskiego. Ciekawe są prace literackie Tetmajera o charakterze etnograficznym: „Gody i Godne Święta" (1898) opisujące zwyczaje bożonarodzeniowe z Bronowic oraz „Słownik bronowski" (1907), w którym autor zebrał wybrane regionalizmy mieszkańców tej właśnie wsi. Kilka lat po śmierci Tetmajera ukazała się jego „Szopka polityczna"(1926), w której

Jan Freiberg, 2018
fot. Tomasz Kalarus

ostro krytykuje upadek politycznych obyczajów w niepodległej Polsce. Jednym z przykładów jest zarzut „kupienia" mandatu poselskiego z ramienia PSL „Piast" przez Mariana Dąbrowskiego – bogatego wydawcę krakowskiego „Ilustrowanego Kuryera Codziennego".

Dobry zawód dziennikarstwo!

Zwłaszcza Kurierkowe łgarstwo!

Gdy ambicja mnie poniosła,

Kupiłem se godność posła.

Kierujemy się znowu w stronę Starego Miasta. Po drodze, w witrynie Domu Handlowego „Jubilat" znakomicie prezentuje się duża szopka **Bronisława Pięcika** [15]. Autor przedstawił w niej scenki ukazujące władców Polski (Mieszka I, Władysława II Jagiełłę, Jana III Sobieskiego) w przełomowych dla dziejów wydarzeniach. Spod „Jubilata" rozpościera się panorama Wawelu, gdzie Tetmajer również ukazał na swój sposób polskich królów. Uczynił to w formie polichromii w kaplicy królowej Zofii pod wezwaniem św. Trójcy. Wśród licznych realizacji malarskich, które artysta pozostawił na kościelnych murach, to właśnie w tej z wawelskiej katedry secesyjność i barokowość artysty zaistniała w sposób najpełniejszy. Tetmajer pokrył średniowieczne ruskie malowidła kompozycją ukazującą Piastów, Jagiellonów, Wazów, ale także podobizny Kadłubka, Długosza, Kopernika, Kościuszki, Mickiewicza, Chopina, Matejki i innych

6
STYCZNIA
2023

W ŚWIĘTO
TRZECH KRÓLI

SPACER WOKÓŁ SZOPKI

POPROWADZI

DYREKTOR MUZEUM KRAKOWA
DR MICHAŁ NIEZABITOWSKI

zasłużonych dla dziejów narodu postaci. Świętych patronów Polski postawił obok legendarnej żony Piasta – Rzepichy. Piastowskich władców ubrał w wiejskie stroje. Twarzom Mieszka, Dąbrówki, Chrobrego nadał rysy gospodarzy z Bronowic. Artysta, tworząc to wyjątkowe dzieło na gotyckim sklepieniu, dał wyraz swojej wizji dziejów Polski, w której rola ludu i wsi powinna została właściwie doceniona.

Zatrzymajmy się na chwilę w sąsiadującym z „Jubilatem" Hotelu Kossak, aby obejrzeć szopkę **Mariana Więcka** [16]. Kilka kroków stąd znajduje się Kossakówka. Warto przytoczyć słowa Wojciecha Kossaka, który, chociaż był artystą o innym usposobieniu, jako jeden z nielicznych wykazał zrozumienie dla „mezaliansu" popełnionego przez Tetmajera: (…) *wesele chłopskie z całym swoim lokalnym kolorytem* (…) *było zawsze dla Tetmajera czymś takim, jak dla mnie epopea napoleońska. Ja się ożenić nie mogłem z córką którego z marszałków czy bohaterów pierwszego konsula, bo gdyby żyła, toby miała lat siedemdziesiąt, ale on mógł się ożenić z dziewczyną wychodzącą ze świata jego ideałów.*

Podążamy dalej ulicą Zwierzyniecką, którą każdego roku wkracza do miasta Lajkonik z orszakiem. Kilka kroków od filharmonii, w hotelu Radisson Blu godnie prezentuje się średnia szopka **Andrzeja Morańskiego** [17]. W bajecznie kolorowej kompozycji dostrzec można figurkę wołu przy Świętej Rodzinie. Może się ona kojarzyć z zaobserwowaną i opisaną przez Tetmajera „wigilią krów", która miała miejsca po wigilijnej wieczerzy w Bronowicach. Jak pisał w „Godach i Godnych Świętach":

Krowy dostają wszystkiego ze stołu i opłatek zwany „ruta", tj. opłatek, w którym są zasuszone listeczki ruty.

Spacer prowadzi nas dalej Plantami pod gmach Collegium Novum, którego architekturę odwzorowuje umieszczona przed budynkiem szopka **Katarzyny Rackiej** [18].Włodzimierz Tetmajer zapisał się w 1881 roku na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, lecz jego związek z tą uczelnią był raczej epizodyczny. Wskazuje jednak na szerokość jego zainteresowań i horyzontów.

Przechodząc jeszcze kilka kroków dalej wzdłuż Podwala, docieramy do Głównej Księgarni Naukowej (ul. Podwale 6), gdzie cieszy oko „młodopolska" szopka **Andrzeja Nowickiego** powstała w 100-lecie premiery „Wesela" [19]. Charakterystycznym elementem są tu postaci w czarnych płaszczach i cylindrach z unoszącym się nad nimi zielonym balonkiem, co nawiązuje do słynnego kabaretu o tej właśnie nazwie. Do programu Zielonego Balonika należała coroczna szopka satyryczna. Nie mogło w niej zabraknąć lalki ukazującej Włodzimierza Tetmajera, noszącego wiele mówiące imię Bronimierz. W szopce uszczypliwie nawiązano również do przesycenia przez Tetmajera krakowskiego rynku sztuki obrazami ukazującymi Bronowice. Z tego powodu pracami o tej tematyce wychodzącymi spod pędzla innych artystów nie był zainteresowany nawet znany handlarz starzyzną Aaron Gajer.

Całe Bronowice

Przemalowane na nice

Tak nas bajecznie kolorowo urządził Tetmajer

Że się o Bronowice nie spyta i Gajer.

Z Podwala udajemy się do Rynku Głównego ulicą św. Anny. Tutaj też znajdziemy ślady Włodzimierza Tetmajera. Przechodzimy obok Collegium Nowodworskiego, dawnej siedziby gimnazjum św. Anny, do którego w latach 1873–1881 uczęszczał przybyły z Ludźmierza młody Tetmajer. Tutaj też, pod okiem malarza Józefa W. Siedleckiego, czynił pierwsze kroki na swojej artystycznej drodze.

Wkraczamy na Rynek Główny. Przy Wieży Ratuszowej, tuż obok miejsca, gdzie Narodowi przysięgał Kościuszko, prezentuje się dwustronna szopka **Dariusza Czyża**. We wnęce szopkowych Sukiennic możemy dostrzec postać zmarłej przed kilkoma laty wróżki Dzidzianny Solskiej [20]. Zwracamy się teraz w stronę kamienicy pod numerem 23, gdzie od 1610 roku handluje się książkami, a dziś mieści się EMPiK. W witrynie mieni się odcieniami purpury szopka **Jana Kirsza** [21]. W ruchomej scence przesuwają się figurki polskich wojów i żołnierzy z różnych epok. W tym miejscu wypada wspomnieć o największej życiowej tragedii, która dotknęła Włodzimierza Tetmajera i jego rodzinę. Była nią bohaterska śmierć syna – Jana Kazimierza. Walczył

on w pułku ułanów i poległ w starciach z bolszewikami pod Stanisławczykiem nad rzeką Styr 28 lipca 1920 roku. Był to cios dla Włodzimierza Tetmajera, po którym zaczął coraz bardziej wycofywać się z życia publicznego (np. odrzucając propozycję objęcia teki ministra kultury i sztuki).

Przechodzimy do Pałacu Potockich na rogu Rynku i Brackiej. Rynek Główny 20 to obecnie ważny adres na mapie krakowskiej kultury, gdzie spotykają się twórcy i odbiorcy literatury, muzyki, sztuk wizualnych i wydarzeń ze świata intermediów. W pałacu oglądamy szopkę **Stanisława Malika**, reprezentanta znanego szopkarskiego rodu ze Zwierzyńca [22].

Tuż obok w restauracji Szara Gęś (nr 17) podziwiać możemy kolejną na trasie szopkę **Mariana Dłużniewskiego** [23]. Autor ukazał w niej figurki kolędników, w tym krakowiaka z gwiazdą. Figurki te przypominają postaci z pochodów kolędniczych z akwarel Tetmajera, które znane były szerokiej publiczności dzięki ich częstej reprodukcji na bożenarodzeniowych pocztówkach.

Skręcamy w linię G–H Rynku. Pod numerem 10 zatrzymujemy się przed restauracją Wesele, gdzie tańczy przed nami Lajkonik w szopce **Zbigniewa Gillerta** [24]. Mijamy pomnik Mickiewicza, na którym w pierwszy czwartek grudnia szopkarki i szopkarze prezentują światu swoje prace i przechodzimy obok kościoła Mariackiego. To tu cały Kraków odwrócił się od Tetmajera, gdy on jako człowiek szlachetnej krwi, herbu Złotogoleńczyk, pojął za żonę chłopkę z Bronowic Małych. Małżeństwo to było, mimo

„złych języków" szczęśliwe i urodziło się z niego ośmioro dzieci. Dworek Tetmajerów w Bronowicach był otwarty, a także roztańczony. Często zjeżdżali tam goście z miasta, literaci, malarze. Gospodarz wina nie żałował, grała bronowicka kapela i tańczono do upadłego. Śpiewano też często piosenkę kończącą się słowami: *Kurdesz, kurdesz nad kurdeszami*, które przylgnęły do Tetmajera i były synonimem jego gościnności. Do Rydlówki i tamtego czasu możemy przenieść się wyobraźnią, podziwiając szopkę **Marzeny Dłużniewskiej** w Księgarni Muzycznej i Kawiarni Kurant przy Rynku Głównym 36 **[25]**. W szopce, na pierwszym planie wesoła kapela bronowicka gra melodie, być może właśnie do „Kurdesza".

Zbliżamy się do finału naszego spaceru. Znajdźmy jeszcze trochę sił, żeby zobaczyć kolejną szopkę **Mariana Dłużniewskiego** – w restauracji Gościnna Chata przy ul. Sławkowskiej 10 **[26]** oraz dzieło **Krzysztofa Dębskiego** w restauracji W Starej Kuchni przy ul. św. Tomasza 8 **[27]**. Wychodzimy na plac Szczepański z widokiem na Pałac Sztuki, którego secesyjną architekturę ukazał w swojej szopce **Filip Fotomajczyk** **[28]**. W tym miejscu, gdzie artyści spotykali handlujące na placu krakowskie przekupki, trudno nie wspomnieć o zaangażowaniu Tetmajera w powstanie w 1901 roku Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana – jego celem było otoczenie narodu pięknem twórczym przy zaangażowaniu artystów i rzemieślników, którzy nie wahali się sięgnąć po wzornictwo ukryte w chłopskich chatach. W powieści „Racławice" Tetmajer tak pisał o Krakowie:

Z chłopami ujdzie z miasta duch i zwyczaj stary;

Ujdzie z niemi stąd jądro i źródło polskości!

Miasto zbrzydnie! Swych wdzięków zbędzie i piękności!

I stanie się, jak obce miasta zagraniczne

nudne, płytkie, zwyczajne, bezduszne, cyniczne.

Dotarliśmy do Pałacu Krzysztofory i tym samym do finału spaceru szopkowym i Tetmajerowskim szlakiem. Zapraszamy do zwiedzenia **pokonkursowej wystawy szopek krakowskich** w Krzysztoforach, a także na wystawę poświęconą osobie i twórczości Włodzimierza Tetmajera, która będzie tutaj prezentowana za kilka miesięcy **[29]**.

Zachęcamy także do dalszego, samodzielnego eksplorowania miejsc i szopek umieszczonych poza główną trasą tegorocznego spaceru:

- Sklep Firmowy Suempol (ul. Karmelicka 7) – duża szopka Andrzeja Malika **[30]**.
- Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie (ul. Dunajewskiego 7) – szopka Stanisława Stopińskiego **[31]**.

- Hotel Mercure (ul. Pawia 18b) – duża szopka Zbigniewa Zymana [32].
- Unity Tower (ul. Lubomirskiego 20) – szopka Leszka Zarzyckiego [33].
- Plac przed Muzeum Nowej Huty (os. Centrum E 1) – duża szopka rodziny Markowskich [34].
- Grzegórzki (al. Daszyńskiego) – duża szopka Marzeny Dłużniewskiej z elementami nawiązującymi do architektury dzielnicy [35].
- Hotel Galaxy (ul. Gęsia 22a) – szopki Piotra Michalczyka i Marka Głucha [36].
- Galeria Kazimierz (ul. Podgórska 34) – duża szopka Rafała Bulandy [37].
- Rynek Podgórski – kolejna duża szopka Rafała Bulandy [38].
- Ogród Zoologiczny w Krakowie – Żyrafarium (al. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa 14) – szopka Stanisława Paczyńskiego [39].
- Galeria Bronowice (ul. Stawowa 61) – duża szopka Marzeny Dłużniewskiej [40].

MAPA SZOPEK

01
02
03
04
05
06
07
08
09
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40

WOKÓŁ SZOPKI

01

PLAC JANA MATEJKI

Filip Fotomajczyk, 2022

02

HOTEL INDIGO
ul. św. Filipa 18

Piotr Michalczyk, 2000

II nagroda w grupie szopek małych w 58. Konkursie Szopek Krakowskich.

03

KSIĘGARNIA POD GLOBUSEM
ul. Długa 1

Marian Dłużniewski, 1999

I nagroda w grupie szopek małych w 57. Konkursie Szopek Krakowskich.

04

PLANTY U WYLOTU ULICY SŁAWKOWSKIEJ

Paweł Nawała, 2019

05

BARBAKAN

Katarzyna Racka, 2017

06

NARODOWY BANK POLSKI
ul. Basztowa 20

Józef Madej, 2020

III nagroda w grupie szopek dużych w 78. Konkursie Szopek Krakowskich.

07

PLAC ŚW. DUCHA

Rafał Bulanda, 2017

08

RESTAURACJA KOGEL MOGEL
ul. Sienna 12

Jan Bieda, 1988

II nagroda w grupie szopek średnich w 46. Konkursie Szopek Krakowskich.

09

PLANTY U ZBIEGU ULIC SIENNEJ I ŚW. KRZYŻA

Anna i Rozalia Malik, 2022

10

PLAC ŚW. MARII MAGDALENY

Dariusz Czyż, 2017

11

RESTAURACJA FIORENTINA
ul. Grodzka 63

Roman Sochacki, 1994

II nagroda w grupie szopek średnich w 52. Konkursie Szopek Krakowskich.

12

PLAC IM. OJCA ADAMA STUDZIŃSKIEGO

Paweł Nawała, 2016

13

INFOKRAKÓW
ul. Powiśle 11

Marzena Dłużniewska, 2017

14

ANTYKWARIAT ABECADŁO
ul. Kościuszki 18

Jan Freiberg, 2018

III nagroda w grupie szopek małych w 76. Konkursie Szopek Krakowskich.

15

DOM HANDLOWY JUBILAT
al. Krasińskiego 1

Bronisław Pięcik, 2000

I nagroda w grupie szopek dużych w 58. Konkursie Szopek Krakowskich.

16

HOTEL KOSSAK
pl. Kossaka 1

Marian Więcek, 1998

Udział w 56. Konkursie Szopek Krakowskich.

17

RADISSON BLU HOTEL KRAKÓW
ul. Straszewskiego 17

Andrzej Morański, 1992

I nagroda w grupie szopek średnich w 50. Konkursie Szopek Krakowskich.

18

PLANTY PRZED COLLEGIUM NOVUM

Katarzyna Racka, 2014–2018

19

GŁÓWNA KSIĘGARNIA NAUKOWA
ul. Podwale 6

Andrzej Nowicki, 2001

II nagroda w grupie szopek średnich w 59. Konkursie Szopek Krakowskich.

20

RYNEK GŁÓWNY PRZY WIEŻY RATUSZOWEJ

Dariusz Czyż, 2021–2022

WOKÓŁ SZOPKI

21

EMPIK
Rynek Główny 23

Jan Kirsz, 1987

III nagroda w grupie szopek średnich w 45. Konkursie Szopek Krakowskich.

22

PAŁAC POTOCKICH
Rynek Główny 20

Stanisław Malik, 1997

III nagroda w grupie szopek średnich w 55. Konkursie Szopek Krakowskich.

23

RESTAURACJA SZARA GĘŚ
Rynek Główny 17

Marian Dłużniewski, 2012

I nagroda w grupie szopek małych w 70. konkursie szopek krakowskich.

24

RESTAURACJA WESELE
Rynek Główny 10

Zbigniew Gillert, 2006

II nagroda w grupie szopek małych w 64. Konkursie Szopek Krakowskich.

25

KSIĘGARNIA MUZYCZNA KURANT
Rynek Główny 36

Marzena Dłużniewska, 2006

Udział w 64. Konkursie Szopek Krakowskich i wystawie pokonkursowej.

26

RESTAURACJA GOŚCINNA CHATA
ul. Sławkowska 10

Marian Dłużniewski, 1989

III nagroda w grupie szopek średnich w 47. Konkursie Szopek Krakowskich.

27

RESTAURACJA W STAREJ KUCHNI
ul. św. Tomasza 8

Krzysztof Dębski, 1994

II nagroda w grupie szopek małych w 52. Konkursie Szopek Krakowskich.

28

PLAC SZCZEPAŃSKI

Filip Fotomajczyk, 2019

29

PAŁAC KRZYSZTOFORY
Rynek Główny 35

Pokonkursowa wystawa szopek krakowskich

5.12.2022 – 26.02.2023

30

SKLEP FIRMOWY SUEMPOL
ul. Karmelicka 7

Andrzej Malik, 2019

31

BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA W KRAKOWIE
ul. Dunajewskiego 7

Kazimierz Stopiński, 2021

II nagroda w grupie szopek małych w 79. Konkursie Szopek Krakowskich.

32

HOTEL MERCURE
ul. Pawia 18b

Zbigniew Zyman, 2015

33

UNITY TOWER
ul. Lubomirskiego 20

Leszek Zarzycki, 2012

I nagroda w grupie szopek dużych w 70. Konkursie Szopek Krakowskich.

34

PLAC PRZED MUZEUM NOWEJ HUTY
os. Centrum E 1

Rodzina Markowskich, 2016

35

GRZEGÓRZKI
al. Daszyńskiego

Marzena Dłużniewska, 2019

36

HOTEL GALAXY
ul. Gęsia 22a

Marek Głuch, 2003
I nagroda w grupie szopek średnich w 61. Konkursie Szopek Krakowskich.

Piotr Michalczyk, 2011
Udział w 69. Konkursie Szopek Krakowskich.

37

GALERIA KAZIMIERZ
ul. Podgórska 34

Rafał Bulanda, 2016

38

RYNEK PODGÓRSKI

Rafał Bulanda, 2018

39

OGRÓD ZOOLOGICZNY W KRAKOWIE
al. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa 14

Stanisław Paczyński, 1991

Wyróżnienie w grupie szopek małych
w 49. Konkursie Szopek Krakowskich.

40

GALERIA BRONOWICE
ul. Stawowa 61

Marzena Dłużniewska, 2014–2018

WOKÓŁ SZOPKI
ALL AROUND NATIVITY SCENES

Wokół Szopki. Spacerem po Krakowie

Spacerownik opracowano na podstawie materiałów Muzeum Krakowa.

Opis trasy spaceru: **dr Andrzej Szoka**
Opracowanie redakcyjne, korekta: **Dorota Dziunikowska**
Kreacja: **Muzeum Krakowa, Elżbieta Szeredy**
Opracowanie graficzne i skład: **Weronika Kierzkowska**

Autorzy zdjęć: **Tomasz Kalarus, Bogdan Krężel, Jacek Kubiena**

Wydawcy:
KBF
ul. Wygrana 2, 30-311 Kraków, tel. 12 354 25 00
kbf.krakow.pl

Muzeum Krakowa
Rynek Główny 35, 31-011 Kraków, tel. 12 426 50 60
muzeumkrakowa.pl

Projekt Wokół Szopki realizowany jest przez KBF i Muzeum Krakowa.
kbf.krakow.pl
muzeumkrakowa.pl

Szopki prezentowane na trasie spaceru są własnością
Muzeum Krakowa.

wokolszopki.pl

Kraków

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

Muzeum Krakowa

SZOPKI W KRZYSZTOFORACH
NATIVITY SCENE IN THE KRZYSZTOFORY

80. KONKURS SZOPEK KRAKOWSKICH
KRAKÓW NATIVITY SCENE CONTEST

WYSTAWA POKONKURSOWA
CONTEST EXHIBITION

5.12.2022–26.02.2023

Pałac Krzysztofory, Rynek Główny 35

Polish National Commission for UNESCO
Polski Komitet do spraw UNESCO

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bieżące informacje na:
www.muzeumkrakowa.pl
www.facebook.com/muzeumkrakowa

MUZEUM KRAKOWA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

WOKÓŁ SZOPKI
ALL AROUND NATIVITY SCENES

ORGANIZATORZY

Kraków

kbf: Instytucja Kultury Miasta Krakowa

MK Muzeum Krakowa

PATRON HONOROWY

Polski Komitet do spraw UNESCO
Organizacja Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury

PARTNERZY STRATEGICZNI

KHK Krakowski Holding Komunalny SA

WODOCIĄGI Miasta Krakowa

mpec Kraków

MECENAS PROJEKTU

SUEMPOL

PARTNER GŁÓWNY

GALERIA KAZIMIERZ

PARTNERZY

KMPO Organizacja Turystyczna Województwa Małopolskiego

MPK S.A. w Krakowie

Galeria Bronowice MIEJSCE NA TWÓJ CZAS

#WOKOLSZOPKI
#KRAKOWSKIESZOPKI